

18.11.2020

Pan Jan Sołtysiak

Prezes

Polskiego Związku Jeździeckiego

LIST ŚRODOWISKA ZAPRZĘGOWEGO W POLSCE

Szanowni Państwo, Członkowie Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego,

Na Wasze ręce kierujemy list, który jest wyrazem niezadowolenia środowiska zaprzęgowego z zarządzania naszą dyscypliną.

Wiele sytuacji z tego roku jak i lat poprzednich spowodowało, że postanowiliśmy wreszcie zabrać głos jako zawodnicy, osoby reprezentujący środowisko powożeniowe w Polsce. Przełamała się w nas czara goryczy.

Nierówne traktowanie, tendencyjne sędziowanie, nadawanie uprawnień osobom, które nie przeszły należytej formy szkolenia na pełnione funkcje – takie zachowania stały się normą.

Przez ostatnie lata osoby funkcyjne broniące swoich interesów blokowały i uniemożliwiały należyte szkolenie i zdobywanie doświadczenia przez młodych adeptów chcących pełnić funkcje oficjalne na zawodach w powożeniu. Dopiero kilka lat temu, u schyłku jak mniemamy ich „kariery” widząc pustynię i spaloną ziemię jaką zostawiają po sobie, postanowili dopuścić osoby chętne do pełnienia funkcji na zawodach w powożeniu. Z uwagi na wieloletnie zaniedbania, brak odpowiedniego szkolenia, kolejne awanse zostały wykonane z minimalnym przygotowaniem i minimalnym doświadczeniem.

Nie chcemy nikogo skrzywdzić, bo kilka osób ciężko zapracowało na ten awans, jednak większość z nich to osoby których proces szkolenia powinien trwać jeszcze długo jak nie bardzo długo.

Ta sytuacja rzutuje, a wręcz wypacza wyniki na zawodach, niestety również na zawodach rangi Mistrzostw Polski. Nie ma na to naszej zgody i jest to związane z naszym wielkim oburzeniem. Sędziowanie w konkursie ujeżdżenia oraz kontrowersje przy ustalaniu wyników w maratonie na zawodach w Książu 2020 roku, zamieszanie z ustaleniem kolejności startu na zawodach w Ptakowicach 2019 roku – to najbardziej jaskrawe przykłady tego o czym chcemy powiedzieć.

Z całym szacunkiem dla organizatorów, jak też wszystkich zawodników, pewne sytuacje nie mogą mieć miejsca, nie można układać list, nie można „sprzyjać” w sędziowaniu zawodnikowi lub zawodnikom, których się lubi lub jest się z nimi jakoś emocjonalnie związanym. Zawodnicy zdobywający medale w Mistrzostwach Polski są wystarczająco dobrzy i nie potrzebują pomocy osób z zewnątrz. Jest to frustrujące dla wszystkich, zakładamy, że również dla nich samych – bo wolą zdobywać medale w czystej i sportowej walce, bez zewnętrznych wspomagaczy.

Zdecydowaliśmy się na ten głos po informacji o **naciskach** na organizatorów zawodów w naszym kraju, jak też o próbie nacisku na Zarząd PZJ odnośnie wprowadzenia zasady, że Sędzią Głównym i Delegatem Technicznym na zawodach międzynarodowych rozgrywanych w kraju mają być wyłącznie sędziowie narodowości polskiej przy braku możliwości powierzenia sędziowania sędziemu zagranicznemu.

Przypominamy, że w dyscyplinie powożenia mamy w kraju tylko dwóch delegatów technicznych o wymaganych kwalifikacjach oraz czterech sędziów międzynarodowych w podeszłym wieku, z czego dwóch z nich może pełnić również funkcję delegata technicznego.

Nie może być na to naszej zgody, aby narzucać sędziów.

Organizator powinien mieć możliwość wyboru osób posiadających odpowiednie kwalifikacje, jak też osób gwarantujących uczciwość i bezstronność. Obawiamy się, że ta zasada zostaje zachwiana. Sytuacja ta spowoduje monopol na sędziowanie zawodów międzynarodowych w naszym kraju przez bardzo wąskie grono sędziowskie.

Należy również zauważyć, że nie ma szans w najbliższej przyszłości aby grono sędziów międzynarodowych w powożeniu poszerzyło się, ponieważ szybkie awanse pokazały iż nowi sędziowie nie mają umiejętności i kompetencji do sędziowania zawodów krajowych nie mówiąc już o zawodach międzynarodowych. Zapraszanie bardzo doświadczonych sędziów międzynarodowych sędziujących wysokiej rangi zawody w powożeniu umożliwia naszym sędziom uczenie się od najlepszych, co przynieść może znacząco podniesienie poziomu sędziowania polskich sędziów

Środowisko jeździeckie – w szerszym tego słowa znaczeniu – nie wie, ale na zawodach w 2019 roku w Ptakowicach doszło do buntu zawodników startujących w MP, którzy domagali się ustalenia listy startowej w decydującym dniu zawodów bez ustalenia jej pod konkretnych faworyzowanych zawodników. Sytuacja ta zakończyła się zmianą list startowych, niezrozumieniem sytuacji przez sędziów z zagranicy, oraz straszeniem zawodników żółtymi kartkami.

Powyższa sytuacja nie jest odosobniona, ponieważ do protestu zawodników miało dojść również w tym roku w Książu.

Faworyzowanie jednego zawodnika na czworoboku podczas konkursu ujeżdżenia wynikające z braku doświadczenia w sędziowaniu tego typu konkursów przez niektórych sędziów (sędziowanie nazwiskami) doprowadziło by do przerwania zawodów pozostałych zawodników przed konkursem zręczności powożenia – właśnie na znak protestu. Zawodnicy

jednak będąc odpowiedzialnymi i uczciwymi sportowcami, postanowili ostatecznie nie psuć święta jakim są Mistrzostwa Polski oraz docenić organizatora zawodów i rozegrać zawody do samego końca.

Te przykłady pokazują jak trudna jest sytuacja w dyscyplinie powożenia, a przyczyną tego jest nieodpowiedzialne podejście p.o. menadżera dyscypliny Pana Marka Zalewskiego.

Szanowni Państwo, wszyscy którzy jesteście zainteresowani jeździectwem, szczególnie powożeniem apelujemy do Was o powstrzymanie się od tego typu praktyk. Szybkie awanse, brak znajomości przepisów, faworyzowanie i sędziowanie konkursu ujeżdżenia nazwiskami przez grono sędziowskie przyczynia się do upadku naszej dyscypliny.

Wobec powyższego APELUJEMY o pilne ogłoszenie konkursu na menadżera dyscypliny powożenia celem wyłonienia osoby która w sposób odpowiedzialny zagwarantuje wyeliminowanie nieprawidłowości jakie miały miejsce w ostatnim czasie i zapewni rozwój dyscypliny o tak wielkich sukcesach i ogromnej tradycji dla Polskiego Związku Jeździeckiego. Jak też o niepodejmowanie pod naciskiem osób - uchwał ograniczających organizatorów zawodów w zakresie obsad sędziowskich, ograniczając wybór jedynie do osób narodowości polskiej, co rodzi dyskryminację i niezrozumienie.

Jako reprezentacja środowiska będziemy chcieli rekomendować osoby do konkursu na menadżera dyscypliny oraz proponować zmiany przepisów w naszej dyscyplinie co wyeliminuje wątpliwości interpretacyjne. Spowoduje to bez wątpienia w naszej ocenie zwiększenie ilości zawodników profesjonalnie zajmujących się powożeniem.

Do wiadomości Członkowie Zarządu ; Iwona Maciejak

Marta Polaczek-Bigaj

Bogdan Kuchejda

Oskar Szrejer

Sekretarz Generalny Łukasz Jankowski

Krzysztof Kotowicz
Sebastien Boyard
Bogdan Polaczek
Wojciech Rost
Pawło Hartig Wojtech

Ciąg dalszy podpisów pod listem do polskiego Związku Jeździeckiego

Wietpolski Stanisław

Bytner Andrzej

Szymon Jan

Jankowska Magdalena

Kasper Gonski

Bartosz Złoty

Kozłowski Jacek

Kozłowski Hubert

Suki Adam

Ciąg dalszy podpisów pod listem do PZJ

Kusi Roman

Ciąg dalszy podpisów pod listem do polskiego Związku Jeździeckiego

Jan Górecki
